

OBLIGACJE

Fed jednak gołębi

Inwestorzy obecni na rynku długu nie mają łatwych wyborów. Niepewność w ostatnich dniach rodziło zarówno oczekiwanie na jasne sygnały dotyczące dalszego zacieśniania polityk monetarnych przez banki centralne, jak i eskalacja ryzyka konfliktu militarnego na linii USA–Korea Północna. Niejednoznaczne sygnały wpływały na obserwowane ostatnio dynamiczne ruchy cen na wielu rynkach długu. Członkowie FOMC, sądząc po środowowej publikacji zapisów z minulek, są coraz bardziej sceptycznie nastawieni do zapowiadanej wcześniej dynamiki podwyżek stóp. Dane ekonomiczne dotyczące tempa inflacji w gospodarce USA, jak widać z zapisu posiedzenia FOMC, wciąż rozczarowują członków. Rynek również nie pozostaje głuchy na pogarszające się nastroje w FOMC. Wycena prawdopodobieństwa pozostawienia stóp na obecnym poziomie szacowana jest na ponad 53 proc., a środowowe notowania dziesięcioletnich obligacji USA implikowały

rentowność wynoszącą 2,225 proc., czyli o prawie 17 pkt baz. od lokalnego szczytu z 11 lipca br. Ostatnie zawirowania wynikające z groźby konfliktu zbrojnego z Koreą Północną również odbiły się na notowaniach instrumentów dłużnych. Zyskiwały głównie papiery krajów uznawanych za bezpieczne przystanie, czyli właśnie USA, Niemiec, Szwajcarii czy Japonii. Z kolei kraje uznawane za bardziej ryzykowne, m.in. Polska, musiały się liczyć ze spadkiem popytu na swój dług. Rentowność dziesięcioletnich obligacji Polski w okresie od 9 do 11 sierpnia wzrosła aż o 8 pkt baz., osiągając najwyższy poziom od maja br. ■ ©©



Tomasz Krzyk
analityk, Noble Securities

FOT. MAT. PRASOWE